

VII kadencja



# **KANCELARIA SEJMU**

## **Biuro Komisji Sejmowych**

### **PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA**

#### **■ KOMISJI ADMINISTRACJI I CYFRYZACJI (NR 15)**

z dnia 4 kwietnia 2013 r.



---

# Pełny zapis przebiegu posiedzenia

## Komisji Administracji i Cyfryzacji (nr 15)

4 kwietnia 2013 r.

Komisja Administracji i Cyfryzacji, obradująca pod przewodnictwem poseł **Julii Pitery (PO)**, przewodniczącej Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

- zaopiniowanie dla Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o prokuraturze (druk nr 1150);
- informacja o nowoczesnych metodach zarządzania w administracji.

W posiedzeniu udział wzięli: **Magdalena Młochowska** podsekretarz stanu w Ministerstwie Administracji i Cyfryzacji wraz ze współpracownikami, **Sławomir Brodziński** szef Służby Cywilnej, **Krzysztof Motyk** zastępca dyrektora Departamentu Kontroli i Nadzoru w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, **Wiesław Paluszyński** przewodniczący Głównej Komisji Rewizyjnej Polskiego Towarzystwa Informatycznego oraz **Dariusz Zielecki** wicedyrektor Departamentu Administracji Publicznej Najwyższej Izby Kontroli.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Jolanta Ostrowska i Grażyna Kućmierowska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych oraz **Sławomir Osuch** – legislator z Biura Legislacyjnego.

### Przewodnicząca poseł **Julia Pitera (PO)**:

Dzień dobry, otwieram posiedzenie Komisji Administracji i Cyfryzacji. Witam przybyłych gości. Mamy kworum, prawda? Jest kworum. Dzisiejszy porządek obrad przewiduje dwa punkty: zaopiniowanie dla Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o prokuraturze (druk nr 1150) oraz informację o nowoczesnych metodach zarządzania w administracji. Witam panią minister oraz pana ministra – Szefa Służby Cywilnej.

Czy są jakieś uwagi do porządku obrad? Nie widzę zgłoszeń, zatem przechodzimy do procedowania. W związku z pierwszym punktem dotyczącym zaopiniowania przez naszą Komisję projektu ustawy o zmianie ustawy o prokuraturze bardzo proszę pana posła Mularczyka o zreferowanie.

### Poseł **Arkadiusz Mularczyk (SP)** – spoza składu Komisji:

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, projekt ustawy ma charakter porządkowy, dlatego że wprowadza do ustawy o prokuraturze termin dla Prokuratora Generalnego i dla Prezesa Rady Ministrów, w którym ma być przyjęte sprawozdanie z działalności Prokuratora Generalnego. Zgodnie z dotychczasowym stanem prawnym mamy sytuację, w której Prokurator Generalny przedstawia Prezesowi Rady Ministrów sprawozdanie ze swojej działalności, natomiast nie jest wyznaczony termin przyjęcia tego sprawozdania przez premiera lub też nieprzyjęcia. Dlatego, mając na uwadze doświadczenia z ubiegłego roku, kiedy to dopiero po ośmiu miesiącach premier przyjął sprawozdanie, proponujemy termin jednego miesiąca na zaopiniowanie sprawozdania od przedłożenia go przez Prokuratora Generalnego. Podczas dyskusji w Sejmie wszystkie kluby przychylnie wypowiedziały się na temat tego projektu, dlatego proszę także Komisję o pozytywną opinię w tej sprawie.

### Przewodnicząca poseł **Julia Pitera (PO)**:

Dziękuję. Dostali państwo również opinię Biura Analiz Sejmowych. Ona nie jest długa, ale ponieważ otrzymaliśmy ją dzisiaj, powiem tylko o konkluzji. Konkluzja jest taka, że sama idea zdyscyplinowania procesu akceptacji sprawozdania Prokuratora General-

nego wydaje się opiniującemu słuszna, natomiast zwraca on uwagę, że art. 10 ust. 4 ustawy wydaje się wewnętrznie niespójny, ponieważ Prezesowi Rady Ministrów przyznany jest miesiąc na zaopiniowanie a jednocześnie daje się Prezesowi Rady Ministrów czas na wystąpienie o dodatkowe dane uzupełniające, co oczywiście powoduje, że ten miesięczny termin nie zostaje dotrzymany. Taka jest uwaga BAS.

Chciałabym zapytać, czy są uwagi do projektu? Czy ktoś chce zabrać głos w tej sprawie? Ponieważ my projekt wyłącznie opiniujemy a ma nad nim ewentualnie dalej procedować Komisja Sprawiedliwości i Praw Człowieka, w związku z tym stawiam wniosek: kto z państwa jest za pozytywnym zaopiniowaniem i skierowaniem do Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka projektu nr 1150, którego wnioskodawcą jest klub Solidarna Polska? (8) Kto z państwa jest przeciw? (0) Kto się wstrzymał od głosu? (0)

Informuję, że projekt nr 1150 został zaopiniowany pozytywnie dla dalszych prac w Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka. Dziękuję bardzo.

W tej sytuacji przechodzimy do drugiego punktu porządku obrad – informacji o nowoczesnych metodach zarządzania w administracji. Bardzo proszę, pani minister.

**Podsekretarz stanu w Ministerstwie Administracji i Cyfryzacji Magdalena Młochowska:**

Witam państwa serdecznie. Przesłaliśmy państwu obszerny materiał, który pokrótce omawia to zagadnienie. Z tego co wiem, również Szef Służby Cywilnej przedstawił swój materiał. Omówiłabym teraz w skrócie najważniejsze elementy tego materiału a potem, gdybym mogła, przekazałabym głos panu dyrektorowi Trzęsiarze, który omówi część dotyczącą wsparcia poprawy zarządzania w samorządach. W materiale przedstawiliśmy przede wszystkim podstawowe dokumenty strategiczne, które będą miały i już mają wpływ na funkcjonowanie administracji publicznej w Polsce oraz na poprawę zarządzania w administracji publicznej, tj. długookresową strategię rozwoju kraju, średniookresową strategię rozwoju kraju i najbardziej chyba istotną strategię „Sprawne Państwo”. W tych strategiach podkreśla się wyraźnie, że to, co nas czeka i co musimy zrobić w najbliższych latach, to jest oczywiście dalsza informatyzacja administracji, która ma wpływ na poprawę efektywności funkcjonowania administracji. Musimy pamiętać także o ciągłym podnoszeniu kompetencji w administracji oraz o zmianie filozofii funkcjonowania, jeżeli mogę tak powiedzieć, czego efektem jest większe skupienie się na obywatelu, na kliencie. Oczywiście, tego typu działania są realizowane już w tej chwili, ale będą też realizowane w przyszłości.

Mówiąc o strategiach, trzeba powiedzieć też o działaniach, które zamierzamy wprowadzić w najbliższych czasie, mających na celu racjonalizację struktur administracji. Przykładem takich działań może być z jednej strony, na poziomie wojewodów, tworzenie centrów usług wspólnych, trochę analogicznie do centrów usług wspólnych, które istnieją na poziomie rządowym. Analogiczne rozwiązania proponujemy dla samorządów i będą to rozwiązania możliwe do wprowadzenia, nieobligatoryjne. Samorządy również będą miały możliwość tworzenia takich centrów usług wspólnych i same będą decydować, jak dużo tej obsługi będzie przekazywanej do centrum. Mówimy tu o obsłudze księgowej, administracyjnej, o wspólnych zamówieniach czy o obsłudze informatycznej, którą będzie mogło realizować jedno wyspecjalizowane centrum i – albo to będzie jedno centrum w danym samorządzie, albo dany urząd będzie obsługiwał swoje jednostki organizacyjne. Wprowadzamy też możliwość realizowania tego zadania przez związki międzygminne czy gminno-powiatowe, tak aby można było tworzyć takie centra dla kilku, kilkunastu jednostek samorządu terytorialnego.

W dokumencie przedstawiamy państwu także pokrótce informację, jak wygląda struktura administracji w Polsce, jakie są zasady naboru pracowników zarówno w służbie cywilnej, jak i w administracji samorządowej, jak wygląda liczebność poszczególnych elementów administracji. Następnie omawiamy działania, które już teraz są realizowane. Trzeba powiedzieć, że jeżeli chodzi o poprawę efektywności funkcjonowania administracji, to bardzo pomocne są fundusze unijne, zarówno z obecnej perspektywy, jak i przyszłej, mamy nadzieję. Mamy tzw. działanie Dobre rządzenie – jest to V priorytet Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki i w ramach tego priorytetu istnieją działania skierowane bezpośrednio do samorządów – i teraz właśnie chciałabym oddać głos

panu dyrektorowi, żeby powiedział kilka słów na ten temat – jak i działania skierowane do administracji rządowej. O tym, jakie to działania podejmujemy i jakie są ich efekty, jak poprawiamy naszą administrację na co dzień, kilka słów powie, mam nadzieję, Szef Służby Cywilnej. Gdybym mogła, panie dyrektorze...

**Przewodnicząca poseł Julia Pitera (PO):**

Bardzo proszę, panie dyrektorze.

**Zastępca dyrektora Departamentu Współpracy z Jednostkami Samorządu Terytorialnego Ministerstwa Administracji i Cyfryzacji Andrzej Trzęsiera:**

Bardzo dziękuję. Minister właściwy do spraw administracji publicznej zgodnie z obecnie obowiązującymi przepisami nie ma żadnych kompetencji, żeby wpływać na sferę zarządzania w jednostkach samorządu terytorialnego. Natomiast dzięki funduszom europejskim, o czym mówiła pani minister, ma realny instrument finansowy, dzięki któremu może wspierać te procesy w jednostkach samorządu terytorialnego. I takie przedsięwzięcia są realizowane ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki już od ponad pięciu lat, formalnie od 2007 r., w praktyce od 2008 r., w dwóch schematach. Z jednej strony jest tzw. schemat konkursowy, gdzie to samorzady ubiegają się o środki finansowe na poprawę zarządzania w jednostkach samorządu terytorialnego i ten schemat dominuje – pewnie 90% środków zostało przekazanych w takiej formie. Ale są też działania ministerstwa, obecnie MAiC a wcześniej – Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, które mają charakter systemowy i wspierający, bo takie działania są potrzebne i oczekiwane zwłaszcza przez najmniejsze jednostki samorządu terytorialnego, które potrzebują takiego działania inspirującego. Jednostki te nie zawsze bowiem posiadają odpowiedni potencjał, dlatego oczekują wsparcia ze strony ministerstwa i je otrzymują.

Dzięki funduszom możemy też wykorzystywać korzyści skali, np. obowiązująca ustawa o pracownikach samorządowych nałożyła pewne nowe obowiązki na kierowników jednostek samorządu terytorialnego związane z organizacją służby przygotowawczej dla nowo zatrudnionych pracowników, przeprowadzeniem służby a także obligatoryjnym egzaminem dla tych pracowników. Na tej podstawie minister właściwy do spraw administracji publicznej, mimo że zgodnie z ustawą nie miał takiego obowiązku, wykorzystując środki europejskie, przygotował np. portal *e-learningowy* „Służba przygotowawcza”, z którego korzystają samorzady, w tej chwili korzysta z tego projektu już ponad 1 tys. samorządów. W związku z tym, patrząc z punktu widzenia kosztów i efektywności tego przedsięwzięcia, przeprowadzenie służby przygotowawczej, przeegzaminowanie czyli wypełnienie obowiązków ustawowych, a jednocześnie rzeczywiste podniesienie kompetencji nowych osób, bezpłatne dla jednostki samorządu terytorialnego, to jest tak naprawdę koszt kilkuset złotych na pracownika czyli koszt jednego dnia szkoleniowego. Dlatego też tego typu przedsięwzięcia wydają się sensowne z punktu widzenia ekonomii skali i są oczekiwane.

Trzeba wspomnieć o tym, że ministerstwo przyjęło model realizacji tych przedsięwzięć we współpracy z uczelniami wyższymi. Uznaliśmy, że uczelnie wyższe mają odpowiedni potencjał do tego, żeby rzeczywiście te treści, które są przedmiotem działań szkoleniowych, były najwyższej jakości. W przypadku portalu „Służba przygotowawcza” w tej chwili za aktualizację treści odpowiada Uniwersytet Warszawski, co daje nam gwarancję, że ten program jest adekwatny i dobry. Zresztą również w jakimś artykule medialnym te działania ministerstwa były bardzo wysoko oceniane.

Innym przykładem działań ministerstwa jest projekt Akademia Liderów Samorządowych, który jest realizowany od 2009 r. W założeniu był to projekt skierowany przede wszystkim do wójtów, ich zastępców, członków zarządu w powiecie, w województwie, ale również do sekretarzy i skarbników. Założenie było takie, że wszelka zmiana, poprawa zarządzania w każdej jednostce terytorialnej to jest kwestia przywództwa i bez świadomego, kompetentnego przywództwa trudno oczekiwać jakiegokolwiek zmiany w jednostce samorządu terytorialnego. We współpracy z kilkoma uczelniami, w tym z UW, takie przedsięwzięcie jest realizowane, jak powiedziałem, od 2009 r. z dużym sukcesem i cieszy się ono dużym zainteresowaniem. Jedynym problemem z którym się spotkaliśmy, jest

to, że Komisja Europejska po pierwszej edycji wykluczyła z projektu wójtów, członków zarządów powiatu, używając argumentu, że są to politycy i w związku z tym nie mogą otrzymać takiego wsparcia. Jest to zarzut absurdalny, bo niewynikający z żadnych przepisów unijnych, z programu operacyjnego, tylko w zasadzie z uznania jakiegoś urzędnika z KE. Oczywiście, będziemy się starali, żeby z tego absurdu KE się wycofała, ale na razie ten wysiłek jest płonny. W związku z tym w tej chwili program ten jest adresowany tylko do sekretarzy jednostek samorządu terytorialnego i skarbników. Został on specjalnie przygotowany przez uczelnie wyższe a jego zaletą jest to, że mamy jednorodną grupę z odpowiednim doświadczeniem. Projekt cieszy się dużym uznaniem, czego przykładem jest to, że w momencie, kiedy ogłaszamy rekrutację, pierwsze zgłoszenia zdarzają się już po północy tego dnia, w którym rekrutacja zostaje otwarta a praktycznie po kilku dniach lista jest już zamknięta. W związku z tym można powiedzieć, że to przedsięwzięcie jest na pewno celowe, udane, potrzebne. Mamy nadzieję, że uda się nam pokonać trudności, jakie pojawiły się po stronie KE, która działa po urzędniczymu – mówię to jako urzędnik – gdyż nie ma wspólnej polityki w zakresie administracji publicznej, istnieje tylko nieformalna współpraca w tej kwestii, nie ma żadnego modelu europejskiego. Tyle, że Dyrekcja Generalna Komisji Europejskiej ds. Zatrudnienia odpowiadająca za ten program nie ma jakby serca do tych działań, które są realizowane w ramach Priorytetu V. Dlatego jest sporo kłopotów i dużo walki o to, żebyśmy mogli wykorzystywać fundusze europejskie na modernizację procesów zarządzania w administracji publicznej.

Kolejny projekt, który zamierzamy za chwilę uruchomić, to projekt „Systemowe wsparcie procesów zarządzania w jednostkach samorządu terytorialnego”. Wynika on z takowych przesłanek, że co prawda około 1500 samorządów otrzymało wsparcie na poprawę procesów zarządzania, ale jednak nadszedł taki moment, żeby postarać się wypracować jakieś standardy w tych procesach, oparte na dobrej praktyce funkcjonowania w samorządzie i, żeby je upowszechnić. I ten projekt zakłada realizację przedsięwzięć związanych z zarządzaniem zasobami ludzkimi czyli właśnie standardami dotyczącymi procesów rekrutacji, motywowania pracowników, podnoszenia kwalifikacji, również za pomocą szkoleń *e-learningowych*, dzięki którym mogą wystąpić korzyści skali dla jednostek samorządu terytorialnego.

To są przykładowe działania MAiC. Jak powiedziałem, w tej chwili już blisko 1500 samorządów terytorialnych otrzymało wsparcie na poprawę procesów zarządzania. Porównywaliśmy rozkład gmin, które otrzymały wsparcie, uwzględniając dochód na mieszkańca i możemy powiedzieć, że w zasadzie te rozkłady są bardzo zbliżone. Nie mamy takiej sytuacji, która się często zdarza, że z funduszy nie korzystają najbiedniejsze gminy. Specjalnie podejmowaliśmy działania – miało to miejsce w 2011 r. – gdzie naszym priorytetem było wsparcie tylko najsłabszych jednostek terytorialnego i wtedy środki finansowe były adresowane tylko i wyłącznie do tych jednostek. W związku z tym wydaje się, że udało się nam uniknąć niepożądanego efektu w postaci tego, że wsparcie otrzymują ci bardziej sprawni, prężni, lepsi. Chociaż oczywiście prawdą jest, że wsparcie uzyskały prawie wszystkie samorządy województw, większość miast na prawach powiatów, natomiast gminy wiejskie pod tym względem wypadają poniżej średniej, ale podejmujemy działania, aby to minimalizować.

W ostatnim okresie naszym priorytetem jest wsparcie budowy elektronicznej administracji, co wynika z faktu, że powstało MAiC. Jesteśmy przekonani, że nowoczesne narzędzia komunikacji mogą służyć poprawie tego procesu. One mogą z jednej strony – ograniczyć koszty funkcjonowania administracji publicznej, a z drugiej strony – mogą przyspieszyć procedowanie spraw, natomiast z trzeciej strony – mogą zwiększać zadowolenie mieszkańców z obsługi. Działania w tym obszarze, które, mam nadzieję, w najbliższym czasie się rozpoczną, dotyczą zwiększania liczby usług, które są świadczone za pomocą platformy ePUAP. Ministerstwo poprzez jednostkę podległą, Centrum Projektów Informatycznych, zamierza przygotować takie usługi elektroniczne, które będą umieszczone na platformie i będą istotne z punktu widzenia mieszkańców. Dzięki temu różne usługi administracyjne będą mogły być świadczone za pomocą tejże platformy. Zamierzamy, oczywiście, promować te działania, ponieważ w tej chwili mamy do czynienia z pewną barierą nie tyle po stronie podaży, co popytu. Wynika to z tego, że jednak

bardzo niewiele osób posiada profil zaufany, oczywiście – jeszcze mniej osób posiada podpis kwalifikowany, więc tego typu działania są potrzebne. Mamy nadzieję, że efektem tych wszystkich działań będzie to, że w perspektywie dwóch lat liczba e-usług będzie jak największa. Z drugiej strony zauważamy też pewien problem w administracji publicznej. Mimo dużych inwestycji w sprzęt informatyczny, posiadania systemu obiegu dokumentów, posiadania skrzynki podawczej na platformie ePUAP czy na innych platformach, tak naprawdę, korespondencja, wymiana dokumentów między jednostkami administracji publicznej jest bardzo znikoma. Cały czas dzieje się to za pośrednictwem tradycyjnej poczty, co może z punktu widzenia Ministra Administracji i Cyfryzacji, który odpowiada za Poczta Polska, jest dobre, ponieważ dzięki temu, jak rozumiem, jej przychody będą większe. Ale myślę, że z punktu widzenia obywateli bardziej właściwe by było, gdybyśmy korzystali z tych nowoczesnych narzędzi, bo to nie tylko pozwoli ograniczyć koszty funkcjonowania administracji publicznej, ale przede wszystkim skróci czas dostarczania dokumentów. Tyle że, jak mówię, potrzebne jest uruchomienie pewnego procesu i, w związku z tym, w najbliższym czasie chcemy do tego wykorzystać środki europejskie, tzn. przekazując środki samorządom, będziemy stawiali warunek, aby wolumen korespondencji elektronicznej był jak największy. Jest więc zarówno marchewka w postaci środków, ale także kij w postaci warunku rozliczenia projektów. Przy czym istnieje, oczywiście, jeszcze jeden problem, jakim są niskie kompetencje cyfrowe po stronie pracowników administracji publicznej, w szczególności w małych gminach wiejskich mamy bardzo często taki problem. W ostatnim czasie, kiedy wysyłamy dokumenty za pomocą platformy ePUAP i otrzymujemy urzędowe potwierdzenie odbioru dokumentu, spotykamy się z problemem, że nikt w gminie nie jest w stanie tego dokumentu otworzyć, mimo że on trafia do skrzynki podawczej, którą gmina posiada. Wtedy w zasadzie jedynym wyjściem jest przesłanie tego dokumentu w formie tradycyjnej, choćby w postaci maila. Mamy więc także taki problem, dlatego myślę, że podnoszenie kompetencji cyfrowych będzie jednym z bardzo ważnych priorytetów w działalności ministra, bo spodziewane korzyści są duże: przyspieszenie procedur, zmniejszenie kosztów funkcjonowania i to, co najważniejsze, czyli zwiększenie satysfakcji klientów administracji publicznej a więc przede wszystkim mieszkańców.

**Przewodnicząca poseł Julia Pitera (PO):**

Dziękuję bardzo. Chciałabym otworzyć dyskusję dopiero po wystąpieniu pana ministra Brodzińskiego, ale pozwolę sobie, panie dyrektorze, na jedną uwagę. Ponieważ lubię argumenty, które są weryfikowalne, że tak powiem, w dokumentach, w kwestii sporu z KE użyłabym jednego argumentu, tylko wymagałoby to wystąpienia do Państwowej Komisji Wyborczej. Otóż każdy, kto deklaruje chęć startu w wyborach na wójta, przede wszystkim określa swoją przynależność partyjną. Tak więc część ze startujących w wyborach jest kompletnie bezpartyjna i musi to wpisać, bo w przeciwnym razie będzie to poświadczenie nieprawdy, które ma daleko idące konsekwencje, a czasem jest tak, że wprawdzie ktoś jest partyjny, ale startuje z komitetu obywatelskiego. Tak więc może warto wystąpić o te dane do PKW i poprosić o podanie, ilu wójtów – a sądzę, że to jest bardzo duży procent – jest bezpartyjnych. Byłby to dość skuteczny argument dla KE, żeby jednak nie wykręcała się z szansy objęcia ich programami.

**Podsekretarz stanu w MAiC Magdalena Młochowska:**

Bardzo dziękuję za tę uwagę. Oczywiście, w przyszłej perspektywie będziemy starali się prowadzić takie działania, aby zarówno wójtowie, burmistrzowie i prezydenci, jak i zarządy starostw miały możliwość skorzystania ze wsparcia. Drugą grupą, o której myślimy, są radni, ponieważ widzimy ewidentnie pewne braki, jeżeli chodzi o możliwości szkolenia radnych a z drugiej strony – ogromne potrzeby, ponieważ to jednak radni podejmują podstawowe działania. I tutaj też mamy pewne problemy w naszym prawie dotyczącym podatków za szkolenia, natomiast w przyszłej perspektywie chcemy skupić się na tych dwóch grupach, ponieważ zdajemy sobie sprawę, że od tego zależy jednak rozwój samorządów.

**Przewodnicząca poseł Julia Pitera (PO):**

Te dane mogą być przydatne, dlatego że jeżeli chodzi o małe gminy, to wybory, jak do tej pory, są jednomandatowe i tam była dokładnie taka sama sytuacja. Więc myślę, że w przypadku małych gmin wiejskich mogłoby się okazać, że to jest niezły argument.

**Podsekretarz stanu w MAiC Magdalena Młochowska:**

W przypadku radnych mamy większy problem z ich zaangażowaniem, ponieważ często są to po prostu osoby prowadzące normalne życie zawodowe, przez co mają mniejsze możliwości. To raczej tutaj spotykamy się z problemem. Dziękuję bardzo.

**Przewodnicząca poseł Julia Pitera (PO):**

Dziękuję. Panie ministrze, bardzo proszę.

**Szef Służby Cywilnej Sławomir Brodziński:**

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, pozwoliłem sobie przekazać państwu materiał mojej prezentacji dwudziestego dziewiątego, natomiast chciałbym też serdecznie zachęcić do zajrzenia do skrzynki, która stoi w kącie, za wodami mineralnymi. Jest to „Przegląd Służby Cywilnej. Wydanie specjalne”, w którym podsumowano projekty z Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki za lata 2007–2012. W związku z powyższym postaram się tę część ograniczyć do spraw najbardziej istotnych.

Tematyka dzisiejszego posiedzenia Komisji wiąże się też niejako z kolejnymi posiedzeniami, które odbędą się, jak wiem, w drugiej połowie roku, dlatego skupię się na nowoczesnych metodach zarządzania nie tyle w administracji, ile w korpusie służby cywilnej, jako że mój obszar kompetencji to korpus służby cywilnej, który zależnie od tego, jak będziemy liczyć, stanowi paręnaście lub dwadzieścia parę procent administracji publicznej w Polsce. Stąd też jest on bardzo specyficzny i dlatego jesteśmy wzajemnie komplementarni, jeżeli chodzi o te dwie części administracji. Nie należy jednak zapominać, że w administracji rządowej pracuje także poza korpusem służby cywilnej ponad 100 tys. osób. Oczywiście, nie wspomnę o samorządach, o których mówiła pani minister.

Oczywiście, aby mówić o modernizacji w administracji rządowej, trzeba najpierw nawiązać do pewnych dokumentów programowych, które zawierają – można powiedzieć – informacje programowe i kierunkowe dla Szefa Służby Cywilnej. Wcześniej, w prezentacji MAiC o niektórych z nich już wspomniano, ja skupię się właściwie tylko na dwóch najistotniejszych z punktu widzenia Szefa Służby Cywilnej. Pierwszy z nich to niewątpliwie wnioski ze sprawozdań Szefa Służby Cywilnej, które co roku są akceptowane bądź nie – jak na razie są akceptowane – przez Prezesa Rady Ministrów, dotyczące modernizacji. Druga kwestia to plan działalności Szefa Służby Cywilnej, składany Szefowi Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, w którym to priorytetem w roku ubiegłym, a na tym roku będę się skupiać, było zwiększenie profesjonalizmu członków korpusu służby cywilnej i poprawa warunków do stosowania w służbie cywilnej dobrych praktyk i usprawnień w zakresie zarządzania.

W dalszej części chciałbym powiedzieć także kilka zdań na temat bardzo ważnego dokumentu kierunkowego a mianowicie „Strategii zarządzania zasobami ludzkimi w służbie cywilnej”, który jest przygotowywany przez Szefa Służby Cywilnej w horyzoncie czasowym do 2020 r. W dokumencie tym, jednym z zasadniczych postulatów jest zwiększenie skuteczności i efektywności działań członków korpusu służby cywilnej, a także wzmocnienie zarządzania w służbie cywilnej i zwiększenie profesjonalizmu członków korpusu służby cywilnej. Są to dokumenty, jak wspomniałem, które rozliczają mnie w bardzo konkretny sposób zarówno przed premierem, jak i Radą Służby Cywilnej z działań modernizacyjnych w korpusie służby cywilnej. W związku z tym należałoby rozdzielić aktywność Szefa Służby Cywilnej, departamentu służby cywilnej i szerzej, całego korpusu służby cywilnej na dwie grupy. Pierwsza rzecz to ukształtowanie takiego otoczenia prawnego, aby stworzyć instrumenty prawne, które umożliwiają tę modernizację, a następnie należy mieć oczywiście pomysły modernizacyjne. I tu możliwe są różne drogi: bądź doktrynalna, bądź też bardziej praktyczna, której jestem zwolennikiem. Wreszcie trzeba rzeczywiście posiadać środki na tę modernizację.

Jeżeli chodzi o ten pierwszy temat, czyli instrumentarium prawne modernizacji zarządzania w służbie cywilnej, to w pierwszej kolejności chciałbym wymienić zarzą-



dzenie Szefa Służby Cywilnej nr 3 z ubiegłego roku, dotyczące standardów zarządzania zasobami ludzkimi w służbie cywilnej, które określa standardy w zakresie organizacji samego zarządzania, naboru i wprowadzania do pracy, motywowania, rozwoju, szkolenia oraz rozwiązywania stosunku pracy. Te standardy, co chciałbym podkreślić, podzielone są na dwie grupy: na obligatoryjne, dla których ustalone zostały terminy wdrożenia oraz na fakultatywne, stanowiące dobrowolne zbiory dobrych praktyk, które mogą być realizowane przez administrację. Oczywiście, w zakresie wdrażania standardów zarządzania zasobami ludzkimi przeprowadzono cały szereg szkoleń, gdyż w każdym z przypadków pojawiania się nowych aktów prawnych szkolenia są ich integralną częścią.

Drugim ważnym dokumentem kształtującym otoczenie modernizacyjne jest zarządzenie nr 70 Prezesa Rady Ministrów w sprawie wytycznych w zakresie przestrzegania zasad służby cywilnej oraz w sprawie zasad etyki korpusu służby cywilnej. To zarządzenie weszło w życie w listopadzie 2011 r. i stanowi swoisty kodeks etyki dla członków korpusu służby cywilnej oraz zbiór wytycznych, które są przedstawiane przez Prezesa Rady Ministrów określonym adresatom, co jest bardzo istotne, a więc członkom Rady Ministrów, Radzie Służby Cywilnej, Szefowi Rady Służby Cywilnej, a także dyrektorom generalnym i członkom korpusu służby cywilnej, którzy kierują określonymi zespołami.

Trzeci istotny dokument z pakietu legislacyjnego tworzącego otoczenie modernizacyjne dla korpusu służby cywilnej, bardzo ważny, w sumie najistotniejszy dla Szefa Służby Cywilnej, bo jest to dokument kierunkowy, to „Projekt strategii zarządzania zasobami ludzkimi w służbie cywilnej”. Projekt ten musiał powstać w związku ze strategią „Sprawne Państwo” i dlatego po jej uchwaleniu w lutym br. w najbliższym czasie Szef Służby Cywilnej rozpocznie procedowanie nad strategią zarządzania zasobami ludzkimi w służbie cywilnej. Jest to dokument, jak już mówiłem, programowy, aż do roku 2020, i są w nim określone najważniejsze cele strategii, takie jak zwiększenie skuteczności i efektywności działania członków korpusu służby cywilnej (to jest cel główny) a także wzmocnienie zarządzania w służbie cywilnej i zwiększenie profesjonalizmu członków korpusu (są to cele szczegółowe).

Jeśli wolno, to teraz przejdę do tematu bardziej praktycznego a więc do przykładów nowoczesnych metod zarządzania, których znaczna część została zawarta w „Przeglądzie Służby Cywilnej”, który wydajemy co dwa miesiące w wersji elektronicznej a wyjątkowo – w związku z dzisiejszym posiedzeniem Komisji – wydaliśmy w wersji papierowej. Chciałbym podkreślić, iż działania modernizacyjne w korpusie służby cywilnej prowadzone są przede wszystkim dzięki środkom Europejskiego Funduszu Społecznego i gdyby nie zasilanie unijne, to byłby wielki kłopot, nazwę to delikatnie, z realizowaniem działań na rzecz unowocześnienia zarządzania w administracji. W latach 2007–2012 na szeroko rozumiane cele modernizacyjne w korpusie służby cywilnej (o projektach za chwilę), w tym także na szkolenia, wydatkowana została kwota około 60.000 tys. zł. Przewidujemy, że o ile opóźnienia ze strony KE, o których wcześniej wspominali przedstawiciele MAiC, zostaną wreszcie pokonane, będziemy w stanie wydatkować jeszcze blisko 40.000 tys. zł. Czyli summa summarum na lata 2007–2015, zakładając wzór  $n+2$ , możemy liczyć na łączną kwotę blisko 100.000 tys. zł na działania modernizacyjne w korpusie służby cywilnej, czyli dla 122 tys. osób. Oczywiście, jeżeli to podzielimy przez 8 i przez 122 tys., kwoty na osobę nie będą zbyt wstrząsające, jednak mimo to są one bardzo istotne z tego względu, iż od pojawienia się nowej ustawy o służbie cywilnej z 2008 r. ani razu nie został zrealizowany art. 16 tejże ustawy czyli utworzenie rezerwy budżetowej na modernizację służby cywilnej. Dopóki dysponujemy środkami unijnymi, sytuacja nie jest krytyczna, natomiast widzimy także pewne realne zagrożenia, jeżeli chodzi o nową perspektywę finansową w tym zakresie.

W ubiegłym roku, jako że chciałbym się skupić tylko na tych projektach, zostały zrealizowane cztery projekty systemowe, które opiewały na łączną kwotę 32.000 tys. zł. Były to projekty wspierające innowacyjne rozwiązania w służbie cywilnej. One zaczęły się w różnym czasie, w roku 2009 i chyba także w 2010 a *de facto* skończyły się wszystkie w 2012 r. Powiem kilka zdań na temat każdego z nich, bo to da członkom Wysokiej Komisji wyobrażenie o zakresie naszych działań.

„Poprawa jakości zarządzania w administracji rządowej – Akademia Zarządzania Publicznego II etap” to projekt skierowany przede wszystkim do urzędów, w których istnieje pełna struktura administracji centralnej a więc urzędów, w których funkcjonuje stanowisko dyrektora generalnego. Dotyczył więc ten projekt 62 urzędów na 64 obecnie funkcjonujące, jako że zostały wykreowane nowe. Jego celem była poprawa jakości zarządzania w kluczowych dla funkcjonowania urzędu obszarach a więc w takich jak kadry i finanse oraz zamówienia publiczne. Projekt ten realizowany był przez wybraną w drodze przetargu firmę doradczą Deloitte, która świadczyła usługi konsultacyjne a wcześniej diagnostyczne we współpracy z tymi 62 urzędami administracji centralnej.

Kolejny projekt to „Wdrożenie strategii szkoleniowej”. Jego celem było usprawnienie funkcjonowania administracji rządowej poprzez podwyższenie kwalifikacji i umiejętności pracowników tejże administracji. Ten projekt z kolei skierowany był do całej administracji rządowej a więc nie tylko do central, jak poprzedni, o którym mówiłem, ale także do administracji niższego szczebla oraz do poszczególnych pracowników, o czym świadczy m.in. ta część projektu, która była skierowana do osób 45+ w zakresie tzw. kompetencji miękkich.

Oczywiście, przy każdym z projektów wydawane są także dokumenty, jak np. „Polityka szkoleniowa w służbie cywilnej”, „Wytyczne do wdrożenia polityki szkoleniowej”. Krótko mówiąc, my możemy podać urzędom tylko wędkę, natomiast one muszą z tej wędki skorzystać. Jak wiadomo, w administracji rządowej, w korpusie służby cywilnej funkcjonuje około 2300 urzędów różnego szczebla, nie ma oczywiście przełożenia bezpośredniego Szefa Służby Cywilnej na kierowników tych urzędów, stąd też ta swoista wybiórczość projektów kierowanych do różnych beneficjentów.

O dwóch grupach już powiedziałem. Kolejna trzecia grupa dotyczy projektu „Modernizacja systemu zarządzania i podnoszenia kompetencji kadr poprzez realizację wdrożeń usprawniających ukierunkowanych na poprawę procesu zarządzania w administracji rządowej”. Nazwa jest bardzo długa, natomiast projekt jest ciekawy i nietypowy, bo jest to projekt, nazwijmy go, *quasi-konkursowy*. Krótko mówiąc, środki, które zostały na ten cel przeznaczone, są wykorzystywane w drodze konkursu prowadzonego przez Szefa Służby Cywilnej, Departament Służby Cywilnej, na realizację modernizacyjnych pomysłów zgłaszanych przez poszczególne urzędy i selekcjonowanych przez komitety sterujące.

Inny projekt, o którym swego czasu było dość głośno, nosi nazwę „Klient w centrum uwagi administracji”. Od pewnego czasu jest to nasze nowe proklienckie spojrzenie na administrację rządową, także na tworzenie nowych narzędzi zarządzania w tym zakresie a także na szkolenia pracowników. W projekcie wzięły udział urzędy, które bezpośrednio świadczą usługi dla klienta, a więc nie chodziło tu o urzędy centralne, ale przede wszystkim o różnego typu służby, inspekcje, administrację skarbową, regionalną dyrekcję ochrony środowiska, a także urzędy wojewódzkie. Adresatem projektu były więc te instytucje, które mają bezpośredni kontakt z klientem. W rezultacie powstała bogata baza dobrych praktyk, która przekazana została do 1200 urzędów, aby można było, oczywiście zależnie od potrzeb, możliwości intelektualnych, finansowych oraz organizacyjnych, wykorzystać doświadczenia wypracowane przez część z tych urzędów. Kolega dyrektor dysponuje materiałami w wersji papierowej, więc – jeżeli będą państwo zainteresowani – to możemy je przekazać, ale są one też dostępne w zakładce strony Departamentu Służby Cywilnej.

Kończąc, chciałbym jeszcze wspomnieć o projektach, które są przygotowywane na lata 2013–2015. Oczywiście warunkiem sukcesu jest to, abyśmy te projekty uruchomili w roku 2013 i zgodnie z zasadą  $n+2$  zdążyli je wykorzystać do roku 2015. Muszę tylko zaznaczyć, że w materiale, który został przekazany przez MAiC, na stronie 62 i chyba 63 projekty te zostały przypisane Ministerstwu Rozwoju Regionalnego, natomiast one są po prostu pomysłami Szefa Służby Cywilnej na dogrywkę, można powiedzieć, w obecnej perspektywie finansowej. I jako takie, oczywiście, w tej chwili są procedowane, abyśmy mogli je uruchomić i wykorzystać ostatnie na ten moment pewne środki na modernizację korpusu służby cywilnej.

Jeśli pani przewodnicząca pozwoli, to powiem już ostatnie zdanie na ten temat. W związku z tym, że nie mam bezpośredniego przełożenia władczego ani na dyrekto-

rów generalnych, ani oczywiście na wyższy szczebel kierownictwa tych 2300 instytucji, które funkcjonują w korpusie służby cywilnej, intencją Szefa Służby Cywilnej jest to, aby zapewnić tym urzędom stosunkowo szeroką paletę narzędzi do wykorzystania w ramach nowoczesnych metod zarządzania z wykorzystaniem środków unijnych. Mam świadomość, że czym innym jest 50-osobowy urząd, bo zwykle takie kryterium stosujemy, określając najmniejszego beneficjenta, a czym innym są ministerstwa liczące ponad 2000 osób, stąd też zindywidualizowane podejście i brak jakiegos jedyne go, wszechogarniającego modelu, który modernizowałby służbę cywilną. Dziękuję bardzo.

**Przewodnicząca poseł Julia Pitera (PO):**

Dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję. Czy ktoś z państwa chce zabrać głos? Proszę, panie pośle.

**Poseł Tomasz Szymański (PO):**

Mam krótkie pytanie na temat koncepcji tworzenia w samorządach centrum usług wspólnych, co już funkcjonuje w ramach administracji rządowej. Głównie interesuje mnie kwestia tego, czy urzędy gminy jako realizatorzy tego przedsięwzięcia, tak jak pani minister słusznie zauważyła, mogą tworzyć albo przewiduje się, że będą tworzyły tego typu centra, tak jak to jest w przypadku wspólnych przedsięwzięć jednostek samorządu terytorialnego i spółek komunalnych, których większościowym właścicielem jest jednostka samorządu terytorialnego. Na jakie wsparcie finansowe w takiej sytuacji może liczyć samorząd? Mam na myśli wdrożenie, opiekę techniczną nad systemami do obsługi centrum usług wspólnych.

I jeszcze jedna kwestia, bo pan dyrektor wspomniał o braku podstawowej wiedzy, szkoleń informatycznych z obsługi tych już bardziej zaawansowanych systemów teleinformatycznych, głównie chyba w małych samorządach. Sam pamiętam, jak aplikowałem w ramach działania 5.2.1. Wzmocnienie potencjału administracji samorządowej, ale tego typu program był odrzucany ze względu na to, że tego rodzaju szkolenia proponujemy w partnerstwie dla małych gmin, które nie były w stanie same aplikować o pieniądze szkoleniowe, i chodziło o to, aby podnosić kwalifikacje urzędników. Ten zakres podstawowych szkoleń technicznych był traktowany jako niedopuszczalny – było to bodajże w roku 2008, 2009. Stawiano na szkolenia twarde, bardziej merytoryczne, z zakresu, powiedzmy, gospodarki nieruchomości, zamówień publicznych etc., etc., natomiast nie na podstawowe szkolenia informatyczne. Czy widząc problem braku tej wiedzy, ministerstwo planuje uruchomienie cyklu szkoleń dla najmniejszych samorządów, gdzie ta wiedza informatyczna jest jeszcze na takim poziomie, że należy ją stale podnosić? Dziękuję.

**Przewodnicząca poseł Julia Pitera (PO):**

Bardzo proszę, pani minister.

**Podsekretarz stanu w MAiC Magdalena Młochowska:**

Jeżeli chodzi o centra usług wspólnych, to mówimy o ustawie, która jest w tej chwili procedowana, jesteśmy na etapie, mam nadzieję, wysyłania założeń ustawy do komitetu i plan jest taki, aby w tym roku tę ustawę przyjąć. Jeżeli chodzi o możliwość tworzenia centrów usług wspólnych, to podstawową barierą – jak pewnie państwo zdają sobie sprawę – są przepisy ustawy o finansach publicznych, które mówią o tym, że każda jednostka organizacyjna musi zatrudniać głównego księgowego. Te przepisy nie brzmią dokładnie w ten sposób, ale taka jest idea. I my proponujemy modyfikację przepisów ustawy o finansach publicznych, żeby w przypadku, gdy istnieje takie centrum albo – jeżeli urząd pełni rolę takiego centrum, to główny księgowy nie będzie musiał być zatrudniony w jednostce organizacyjnej. Natomiast jeżeli mówimy o tym, dla kogo będą te centra i jak będą się do tego miały spółki komunalne, to trzeba powiedzieć, że takie centrum nie będzie mogło funkcjonować w formie spółki, natomiast będzie mogło obsługiwać swoje spółki. Nie będzie mogło natomiast istnieć w formie spółki ze względu na przepisy dotyczące dyscypliny finansów publicznych. Tu jest ta bariera, to ograniczenie, które musimy wprowadzić.

Jeżeli chodzi o szkolenia informatyczne dla najmniejszych, to – oczywiście – problem jest trochę szerszy, bo w Polsce jest ponad 600 gmin poniżej 5 tys. mieszkańców, gdzie w całym urzędzie zatrudnionych jest po prostu 12, 15, 16 osób i jeżeli mamy taki zasób pracowników, a na poziomie gminnym wykonywany jest naprawdę bardzo szeroki zakres zadań wymagających specjalistycznej wiedzy z różnych dziedzin, więc po prostu często brakuje pieniędzy na etat *stricte* informatyczny. O szkoleniach oczywiście pamiętamy też w przyszłej perspektywie, natomiast na razie toczą się rozmowy z Ministerstwem Rozwoju Regionalnego na temat tego, czy działania *stricte* kompetencyjne dla samorządów będą realizowane u nas w Programie Operacyjnym Polska Cyfrowa, czy też zostaną one skierowane na poziom regionalny, tak aby bardziej dopasowywać programy regionalne do potrzeb lokalnych samorządów. I wtedy odpowiedzialnym za programy *stricte* kompetencyjne będzie już marszałek województwa i regionalne programy operacyjne.

A co do konkursu, o którym mówił pan poseł, to oczywiście nie pamiętam go, bo to było w 2008 r., więc trudno mi cokolwiek powiedzieć, natomiast my często mamy bardzo konkretne wymagania związane z konkretnym konkursem. Może jeszcze na chwilę oddam głos panu dyrektorowi.

**Zastępca dyrektora departamentu MAiC Andrzej Trzęsiara:**

Rzeczywiście, do tej pory wprowadzaliśmy pewnego rodzaju ograniczenia, ale procentowe, tzn. nie było zakazu tego typu szkoleń, natomiast w tych wcześniejszych konkursach było ograniczenie procentowe polegające na tym, że np. maksymalnie 20% budżetu projektu mogło być przeznaczony na proste szkolenia informatyczne i np. na studia podyplomowe czy szkolenia językowe. Ograniczenia wprowadziliśmy dlatego, że w pierwszych konkursach mieliśmy do czynienia z sytuacją, w której modernizacja zarządzania w administracji publicznej sprowadzała się do szkolenia z języka angielskiego, prostych szkoleń informatycznych, czyli tak naprawdę służyła głównie do przejadania tych środków a nie do realnych zmian funkcjonowania urzędów – i stąd tego typu ograniczenia. Szkolenia przewidziane w planach, które w tej chwili mamy, będą dotyczyły tego, z czym obecnie mamy prawdziwy problem, czyli systemów wymagających większych kompetencji cyfrowych, takich jak elektroniczny obieg e-dokumentów, platforma ePUAP. One będą skierowane do referentów sprawy, tak aby referent sprawy wiedział, że pismo procedowane w sposób elektroniczny trafi do adresata, że otrzyma zwrotkę itd., itd. W związku z tym to są bardzo konkretne potrzeby związane z wykorzystaniem konkretnych narzędzi a nie rozwijanie kompetencji – ot, tak sobie, które nigdy nie są używane w praktyce funkcjonowania urzędów.

**Przewodnicząca poseł Julia Pitera (PO):**

Dziękuję bardzo. Czy są jeszcze jakieś pytania? Nie ma. Zatem pozwolę sobie zabrać głos, bo chciałam zweryfikować to, co powiedziałam przedtem, gdyż przemyślałam to i doszłam do wniosku, że jednak ministerstwo nie dostanie tych pieniędzy, bo w rozumieniu UE polityczny to znaczy wybieralny. Podejrzewam, że to jest właśnie to kryterium i tu nie ma znaczenia formalna przynależność polityczna, tylko fakt wybieralności. Oni pewnie chcą inwestować w administrację na dłuższy okres, natomiast wybieralność powoduje, że nie jest to inwestowanie trwałe. I myślę, że takie kryterium jest przyjęte i pewnie tego się nie wygra.

Mam jeszcze pytanie do pana ministra Brodzińskiego. Co to są za projekty na lata 2013–2015, czego one dotyczą?

**Szef Służby Cywilnej Sławomir Brodziński:**

Są to cztery projekty, o których zresztą wspomina się w sprawozdaniu MAC w kontekście Ministerstwa Rozwoju Regionalnego, jako że zostały one skierowane do realizacji w tym okresie, który nam jeszcze pozostał, czyli w latach 2013–2015. Jest to „Doskonalenie standardów zarządzania w administracji rządowej” i celem tego projektu jest m.in. wdrożenie nowoczesnych rozwiązań w 100 urzędach administracji rządowej. Chcemy działać kaskadowo, krótko mówiąc, to co zostało osiągnięte w znacznym stopniu w dotychczasowych fazach naszych działań, w ramach tego właśnie projektu chcemy wdrożyć w kolejnych urzędach administracji rządowej.

Temat będący jakby podtematem tych czterech zagadnień, o które w tej chwili walczymy, jeżeli chodzi o finanse na lata 2013–2015, to „Wsparcie reformy administracji skarbowej”. Celem projektu jest poprawa jakości oraz dostępności świadczonych przez administrację skarbową usług w zakresie obsługi przedsiębiorców. To był wniosek ze strony Ministerstwa Finansów, zresztą w poprzednich projektach MF, tak to nazwijmy, z którymi można się zapoznać, ministerstwo miało alokowane środki na administrację skarbową, która stanowi 39% całego korpusu służby cywilnej, tj. ponad czterdzieści kilka tysięcy osób, stąd też często administracja skarbową jest traktowana niejako oddzielnie w ramach korpusu służby cywilnej.

I ostatni temat, który wynikał z częstych dyskusji w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, to „Wzmocnienie potencjału analitycznego administracji publicznej” a więc wsparcie funkcjonowania systemu ocen poprzez wzmocnienie tego potencjału analitycznego, co planujemy z jednej strony osiągać dzięki wykorzystaniu środków z Europejskiego Funduszu Społecznego, ale także poprzez jedno ze szkoleń centralnych, jako że ta słabość została dosyć wyraźnie zdiagnozowana w KPRM.

**Przewodnicząca poseł Julia Pitera (PO):**

Dziękuję bardzo. Czy są jeszcze jakieś pytania, wątpliwości, czy oczekujecie państwo jeszcze jakichś dodatkowych materiałów?

Bardzo proszę. Proszę się przedstawić.

**Przewodniczący Głównej Komisji Rewizyjnej Polskiej Izby Informatyki i Telekomunikacji  
Wiesław Paluszyński:**

Wiesław Paluszyński, Polska Izba Informatyki i Telekomunikacji.

Chcieliśmy zwrócić uwagę na jeden projekt dotyczący administracji, bardzo ciekawy, więc nie wiem, dlaczego nie został wspomniany, pewnie gdzieś umknął, ale z punktu widzenia informatyki jest on ważny. Mam na myśli studia podyplomowe dla pracowników administracji publicznej w zakresie podwyższenia kompetencji na tym najwyższym poziomie wiedzy, której brak skutkuje czasami poważnymi perturbacjami w robieniu projektów informatycznych. My wspieramy ten kierunek działania ze swojej strony ekspertami, pracownikami naukowymi, którzy przy okazji też funkcjonują w tym obszarze. Ten projekt został wstępnie uruchomiony i wydaje się, że jest on bardzo ważny z punktu widzenia efektywności zatrudnionej kadry, tej na wyższym poziomie administracyjnym.

I druga sprawa, która dotyczy umiejętności, jest związana z pewnym istotnym elementem a mianowicie takim, że w procedurach kwalifikacyjnych nie wymaga się określonego poziomu wiedzy informatycznej nowo zatrudnianych pracowników. Jedną sprawą to jest kadra istniejąca, którą chce się szkolić i dla której należałoby też określić wyraźnie, poza samym szkoleniem, jakieś procedury potwierdzania nabytych w trakcie szkolenia umiejętności. Bardzo istotnym elementem jest to, że w zakresie szkoleń informatycznych istnieją międzynarodowe, europejskie certyfikaty, które w zasadzie powinny kończyć każdy taki etap szkolenia i dla urzędników takie rozwiązania też istnieją. Wtedy jest gwarancja, że pieniądze wydatkowane ze środków UE zostały przeznaczone na takie kursy i szkolenia, które rzeczywiście podnoszą kwalifikacje urzędników w nich uczestniczących. Widzimy, że jest bardzo wiele takich szkoleń, w których poza odsiedzeniem godzin nie ma żadnego elementu sprawdzającego umiejętności, przez co ci urzędnicy wcale nie dysponują później większą wiedzą. Takie kończenie certyfikatami, które są uznawane w Europie – jest cały rynek certyfikatów, można je wybrać – powoduje, że urzędnik, który uczestniczy w szkoleniu, po pierwsze – ma dokument, że nabył jakieś nowe umiejętności, a po drugie – te szkolenia odbywają się w ramach tzw. sylabusów, które są ze sobą porównywalne. Bo tak naprawdę wiemy, że nie chodzi o to, czy ktoś umie włączyć komputer i go obsłużyć – o czym mówił pan dyrektor – tylko o to, że urzędnik umie obsłużyć procedurę ePUAP, że umie obsłużyć procedury arkuszy kalkulacyjnych, umie komunikować się za pomocą poczty. Była tu mowa, że urzędnicy nie wymieniają między sobą korespondencji za pomocą poczty elektronicznej i, rzeczywiście, z jednej strony problemem są elementy związane z dokumentem elektronicznym – w materiale jest to napisane – i tym wszystkim, co się usiłuje w tej chwili ustawowo poprawić, ale z drugiej strony – umiejętność archiwizowania tego dokumentu, posługi-

wanie się tym wszystkim to są rzeczy, które wydają się pozornie proste, niemniej jednak ten cały system naboru powinien być w jakiś sposób uspołniony. Tak to wygląda z zewnątrz, bo jak później przychodzimy realizować projekty do administracji publicznej, to spotykamy się z tymi ludźmi, oni definiują jakieś swoje potrzeby, umiejętności, przedstawiają pewne analizy i wtedy takie rzeczy z tego wynikają. Najważniejszym elementem dla nowo przyjmowanej kadry są wyraźne procedury dokumentowania umiejętności informatycznych, jeśli chce się objąć najprostsze stanowisko w administracji publicznej, bo dziś w zasadzie nie powinno się zatrudniać w administracji osób, które nie posiadają kwalifikacji na poziomie podstawowym związanych z informatyką. I podobnie jest z Krajową Szkołą Administracji Publicznej, tam też powinny być... Studia podyplomowe są realizowane w pewnym porozumieniu z KSAP, ale to jest ten poziom najwyższy, natomiast wydaje się, że każdy absolwent KSAP powinien mieć umiejętność analityczną na poziomie definiowania zastosowania informatyki w swoim środowisku, bo to nie jest tylko umiejętność obsługi danego urzędnika, ale umiejętność zapotrzebowania usługi informatycznej do usprawnienia swojej pracy. To tyle, jeśli chodzi o nasze doświadczenia. Dziękuję bardzo.

**Przewodnicząca poseł Julia Pitera (PO):**

Dziękuję bardzo. Czy ktoś z państwa chciałby się ustosunkować? Bardzo proszę.

**Zastępca dyrektora Departamentu Kontroli i Nadzoru w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów Krzysztof Motyk:**

Dzień dobry, nazywam się Krzysztof Motyk i reprezentuję Szefa KRPM jako instytucję pośredniczącą drugiego stopnia dla projektów z zakresu administracji. Nie chciałbym rozwijać całej tej piętrowej struktury i opisywać, jak ona działa, ale dziękuję panu za przypomnienie o projekcie informatycznym. Pan minister Sławomir Brodziński przedstawiał projekty adresowane do służby cywilnej i zarządzane przez Departament Służby Cywilnej, ale są jeszcze projekty tematyczne i jednym z nich jest projekt realizowany przez MAiC, pod naszym nadzorem. I dlatego tak to funkcjonuje, że jest to projekt, powiedziałbym, HR-owski, czyli skierowany na kompetencje zasobów ludzkich a w tym przypadku my za nie odpowiadamy. Dzięki determinacji pana ministra i jego zespołu ten projekt funkcjonuje mniej więcej od przełomu roku i jest on skierowany do kadry zarządzającej informatyką w urzędach. Jest jeszcze za wcześnie, żeby mówić o efektach, ponieważ ten projekt funkcjonuje dopiero trzeci miesiąc, natomiast cieszymy się wszyscy, że udało się go uruchomić, bo dzięki temu zdążymy w tej perspektywie do zbioru osób zarządzających informatyką odnieść pewne działania, których efektem – mamy nadzieję – będzie przede wszystkim to, że te osoby będą kontaktowały się między sobą na takim samym poziomie wiedzy i kompetencji. Bardzo dziękuję.

**Podsekretarz stanu w MAiC Magdalena Młochowska:**

Jeśli mogę, to odniosę się jeszcze do potrzeb szkoleniowych i wymagania efektów szkoleń. Myślę, że jednak wszyscy trochę się tego nauczyliśmy, tzn. na początku perspektywy był w ogóle głód szkoleń i generalnie korzystaliśmy z nich, natomiast wszyscy nauczyliśmy się już (ja najbardziej to widzę na poziomie samorządów), że wysyłanie urzędnika po prostu na szkolenie nie jest rozwiązaniem właściwym i teraz dużo bardziej patrzy się na to, co dane szkolenie przynosi i, czy – rzeczywiście – jest ono efektywne i potrzebne. I myślę, że w przyszłej perspektywie będziemy w tym zakresie dużo mądrzejsi.

**Przewodnicząca poseł Julia Pitera (PO):**

Jak rozumiem, zasady ewaluacji zaczynają być wdrażane w życie, czyli nie chodzi już o to, że po prostu ktoś ma być, tylko pojawia się pytanie, po co tam jest i jakie są tego efekty? I bardzo dobrze, może będzie to bardziej efektywne.

Bardzo proszę, panie ministrze.

**Szef Służby Cywilnej Sławomir Brodziński:**

W pełni popieram postulat dotyczący KSAP, zresztą KSAP i jego misja były tematem jednego z poprzednich posiedzeń Komisji Administracji i Cyfryzacji. Jutro odbędzie się rada KSAP, w której będę uczestniczył, i dyskutować będziemy o nowej wizji KSAP. Niewątpliwie, postulaty dotyczące posiadania umiejętności analitycznych, nie tylko umiejęt-

ności posługiwania się narzędziami informatycznymi, powinny znaleźć się w tym pakiecie, który proponuje KSAP zarówno w szkoleniach ustawicznych, jak również w profilu absolwenta studiów stacjonarnych.

Chciałbym też jeszcze pochwalić się jednym działaniem, które nie należy wprost do kompetencji Szefa Służby Cywilnej, ale jest przez niego wspierane finansowo. To inicjatywa Urzędu Wojewódzkiego w Białymstoku dotycząca wdrożenia elektronicznego zarządzania dokumentami jako standardowego pakietu dla wszystkich urzędów wojewódzkich, co Szef Służby Cywilnej wspiera swoimi niewielkimi środkami ze szkoleń centralnych. Jest to świetny dowód na to, że korpus służby cywilnej nie tylko *outsourcinguje* pewne projekty, ale także potrafi je sam wdrożyć a nawet zainteresować nimi rynek, jako że w ślad za urzędami wojewódzkimi zainteresowały się tym systemem elektronicznego zarządzania dokumentami *à la* Podlaski Urząd Wojewódzki także i ministerstwa, o samorządach nie wspominając. Dziękuję.

**Przewodnicząca poseł Julia Pitera (PO):**

Dziękuję bardzo. Wygląda na to, że wyczerpaliśmy nasz porządek obrad na dziś. Bardzo serdecznie państwu dziękuję, zarówno gościom, jak i paniom oraz panom posłom. Do zobaczenia.